

CES 2013: Co jeszcze zmienić w nawigacji?

Tegoroczne międzynarodowe targi elektroniki użytkowej CES (Las Vegas, 8-11 stycznia) udowodniły, że na rynku urządzeń i usług lokalizacyjnych jest jeszcze dużo miejsca na innowacje i interesujące pomysły. Jedną z ciekawszych premier był sportowy zegarek duńskiej firmy Leikr wyposażony m.in. w 2-calowy barwny ekran, odbiornik GPS oraz dane OpenStreetMap. W zamierzeniu producenta ma to być kompromis pomiędzy zbyt dużymi dla sportowców smartfonami a zegarkami, które z kolei oferują im zbyt mało funkcji.

Garmin postawił na obsługę systemu GLONASS obok GPS. Oferuje m.in. nowe modele Edge dla rowerzystów oraz turystyczny odbiornik Oregon, który poza tym wzbogacono o: dodatkowe baterie pozwalające nawet na 16 godzin pracy oraz aparat fotograficzny 8 Mpx z autofokusem i fleszem/latarką. Odbiór sygna-



łów GLONASS zapewni użytkownikowi o 20% szybszą inicjalizację, a producentowi – możliwość uniknięcia ceł przy eksporcie do Rosji. Innym ciekawym pomysłem Garmina jest udoskonalona seria osobistych urządzeń nawigacyjnych (PND) nüvi. Nowością są bardziej intuicyjne komunikaty wskazujące trasę przejazdu. Zamiast na nazwach ulic bazują one na charakterystycznych punktach – np. budynkach, sygnalizacji świetlnej czy znakach drogowych. Na popularności zyskuje bezprzewodowa integracja urządzeń nawigacyjnych ze smartfonami. Dzięki temu na ekranie PND wyświetla się np. aktualna pogoda



da, dane o wypadkach i korkach czy ceny benzyny. Użytkownik może natomiast publikować dane o swoim położeniu w różnych serwisach społecznościowych. Rozwiązanie takie oferuje np. amerykańska firma Magellan (urządzenie SmartGPS), a także Garmin (Edge). W obliczu malejącego zainteresowania odbiornikami samochodowymi coraz więcej dostawców rozwiązań nawigacyjnych dogaduje się z producentami pojazdów, by ci instalowali je na stałe. Nawigacje te wyróżniają m.in. duże dotykowe ekrany oraz wiele interaktywnych funkcji. Interesującym przykładem takiej koncepcji jest Garmin K2, który oprócz nawigacji oferuje diagnostykę samochodu

i wiele funkcji rozrywkowych – np. odtwarzanie muzyki i filmów. Jeśli chodzi o dane przestrzenne, ciekawą innowację pokazała firma Inrix. Spółka wprowadziła do sprzedaży bazę kilkudziesięciu tysięcy parkingów w USA i 36 krajach Europy. Zawiera ona nie tylko informację o lokalizacji parkingu, ale także o aktualnej liczbie wolnych miejsc czy wielkości opłat za postój.

JK

Eksportuj GML z EwMapą

Śląska firma Geobid udostępniła aktualizację EwMapy, która rozszerza możliwości tego programu do zakładania i edycji wielokolorowych cyfrowych map m.in. o konwersję do formatu GML działek, konturów, użytków, warstw i obiektów. Wcześniej (wersja 10.17) dodano natomiast mechanizm eksportu danych adresowych do tego standardu. Drugą zmianą w EwMapie 10.18 jest nowa opcja niestandardowego kryterium wyboru działki/konturu/użytku z obszaru. To już kolejny program Geobidu obsługujący format GML. Wcześniej możliwość taką wprowadzono do aplikacji Bank Osnów 3 oraz Adres 3.

Źródło: Geobid

Ploter Canona dla CAD i GIS

ImagePROGRAF MFP M40 to nowy system do druku wielkoformatowego, skanowania, archiwizacji oraz współdzielenia kolorowych i czarno-białych dokumentów. Rozwiązanie firmy Canon oferuje funkcje druku oraz skanowania do kopii/pliku/poczty elektronicznej/chmury, a także dużą szybkość i precyzję pracy. Ploter może skanować obrazy o szerokości 40 cali z prędkością 13 cali/s (w trybie monochromatycznym). Urządzenie drukuje z rozdzielczością 2400 x 1200 dpi za pomocą kropel atramentu o objętości 4 pl, co pozwala na dokładne odwzorowanie cienkich linii i zawiłych szczegółów. Ponadto technologia „hot swap” umożliwia wymianę atramentu bez przerywania druku.

Źródło: Canon

Nowy gracz na rynku desktop GIS

Amerykańska firma ThinkGeo zaprezentowała testowe oprogramowanie Map Suite GIS Editor do edycji danych przestrzennych. Zdaniem producenta wyróżnikiem aplikacji są m.in.: prosty i intuicyjny interfejs wstążkowy, który umożliwia szybkie dotarcie do dowolnej funkcji programu, obsługa najważniejszych standardów zapisu danych przestrzennych, opcja tworzenia wielu map w jednym projekcie, a także narzędzie Style Builder do sprawnego generowania profesjonalnie wyglądających opracowań kartograficznych. W ocenie ThinkGeo zaletą GIS Editora

jest także konkurencyjna cena. Oprogramowanie sprzedawane jest na licencji czasowej: miesięczna kosztuje niecałe 50 dolarów, a roczna – blisko 500. Ze strony firmy można pobrać darmową, 14-dniową wersję aplikacji.

Źródło: ThinkGeo

